

Biełaruskaja

RYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adżyniens ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ůmowy.

"Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—4 zał., na paühoda —
2 zał., na 3 miesiaczy—1 zał. Zahranicu udwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Biełarusy! Pry ahulnaj pierapisi ũ sieradu dnia 9 śnieżnia s. h. na pytańnie, jakaja Waša rodnaja mowa (papolsku — „język ojczysty“), abo — čaho adnak u śpisowych papierach niama — ũ jakoj mowie Wy moliciesia, damahajciesia, kab była zapisana mowa BIEŁARUSKAJA!

Ab kałhasach i kałhasnym žyćci.

Proby nowaha haspadarčaha ładu, abapiortaha nie na prywatnaj ułasnaści, a na kolektywizmie, jak i ciapier uwadźnica Ź Saw. Bielarusi, interesuje koźnaha bielarusia, pieradusim sielani-
na, zatym my padajom tut niekalki infarmacyj-
nych danych, uziatych z sawieckich hazet, ab
kałhasach, saŭhasach i kałhasnym žyćci. (Kał-
has — heta kolektyŭnaja haspadarka, a saŭhas
— sawieckaja haspadarka. Kałhas roźnica ad
saŭhasa tym, što kałhas naležyć da peŭnaj hru-
py haspadaroŭ, jakaja abjadnałasja Ź kolektyw-
artiel, a saŭhas naležyć da sawieckaj dziaŭžawy,
jak daŭniej kazionny dwor).

„Сав. Беларусь“ z dn. 7.XI. s. h. z przy-
czyń światkowania 14 uhodkaŭ kastryčn. rewalu-
cyi padaje rezultaty kaŭhasnaha budaŭnictwa. Pa
ŭśm S.S.S.R., pawodle „Сав. Беларусь“, ska-
lektywizawana 60 proc haspadarak, pa B.S.S.R.
50 proc. U ličbach heta, wyražajecca tak: u Saw.
Bielarusi isnuje 10.075 kaŭhasaŭ, u ich zlučana
385.540 małych haspadarak. Pad kaŭhasami jość
1.032 200 ha. wyrablenaj ziamli, pad saŭhasami
— 109.000 ha; usiaho pasieŭnaj plošczy ŭ B. S.
S. R. jość 3.974.000 ha, značyć pa za kaŭhasami
i saŭhasami astajecca 2.932.800 ha. Z hetaha
widać, što choć kamunisty skalektywizawali 50
proc. drobnych haspadarak, to nie čapali wialik-
kich, jakich plošča jość badaj u try razy bolšaj
za plošču abniatuju kalektywami. Widać, heta
karysna dla kamuniŭstaŭ z haspadarčaha i padat-
kawaha punktu hledžańnia. (Kalektywy, jak my
užo bačyli ŭ № 36 „B. Krynicy“, nia chočuć
zdawać zboŭŭŭ dziaŭhawie, a paasobnyja haspa-
dary musjać zdać jaho blaz nijaŭkaha supraciwu).

„Звяззда“ з 11.XI. х. г. у пярэдавіцы піша так: „Аналіза выканання плану збожжэ-
хатовак па сектарх паказвае значнае ад-
ставаанне каліаснага сектару.“

Kathasy B. S. S. R. wykanali tolki 38 i dżwie dziesiątych proc. hadawoha zadannia. Niedapuščalnaje tempo zdačy zbožža kałhasami ŭznikła na hruncie apartunistyčnaj idealizacyi kałhasaŭ i zabywańnia toho, što ŭ apoŭnich jašče isnujuć elementy klasawaj baračby. Mnohija raŭjonnyja arhanizacyi zabyliša, što prydziecca jašče śmat papracawać nad tym, kab pierarabić siełanina-kałhaśnika i wytrućić indywidualityčnuju psychalohiju“.

Metak piša „Звезда“. Saprāudy, treba budzie jašče doūha wytrućač u sielanina jaho daūniejšyja prywyčki da samastojnaj, indywidualistyčnej haspadarki. I pytańnie, ci wytrućač?

Bo ũ tym-ža numary „Zvezdy“ čytajem dalej: „Paasobnyja nizawyja rabotniki stali ruparam kulackaha ũplywu, jany adbiwajuć adstałyja sialanskija nastroi, jany ũmudrajucca zabywać ab abawiazzkach kałhasaŭ prad dziaŕżawaj, imk nucca zniżić zahatoŭčyja plany, urwać dla siabie boľš pradukeyi“.

„Ilustracyjaj hetaha słuŭać kałhasy Bialewickaha sielsawietu, Ćyrwonasłabodzkaŭ rajonu, jakija wykalanali swajo zadańnie tolki na 5,8 proc. Staršynia kałhasu „Šlach Lenina“ Januškoŭski na ahułnym schodzie kałhaŭnikaŭ zajawiŭ: „My nie zdamo zboŭŭa dziarŭawie, pakul nie raźmierkujem uradŭaju. Toje, ŭto aŭtaniecca, budziem zdawać“.

na osobnija biadnlacka-sieradnlackija haspadarki
i jakija kulackija?

Adnaasabowija haspadarki B.S.S.R. zdali
 bolejš čym kašasnyja, bo 51 proc. planu, a ab
 kułacka zamožnych „Звенья“ ničoha nia piša,
 tolki namahaje, kab jaščo lepš pacisnuć.

Saūhasy, abo sawieckija dziaŗzaūnyja ha-
spadarki, jakija pawinny byli stać najlepš, zdali
tolki nia celyja 9 prac. hadawoha planu.

Ahułam-ža białoruży, usia B.S.S.R. zdala dahetul z usich haspadarak tolki 45 proc. hada-woha planu. B.S.S.R. značna adstaje ad inšych sajuznych respublik. „Takoje stanowišča na da-lejsh niedapuščalna. Tempo zahatowak pawinna ŭ bližejšyja-ž dni ŭ dwa i try razy pawialičycca”—končyć swoj artykuł „Звязда”.

Z hetaha našy čytačy ŭžo mohuć pradsta-
wіć sabie paradak i žyćcio ŭ kałhasach i naahul
u Saw. Bielarusi.

Ale ja čte lepš my možam prastawić sabie
 życie ō kalthasach, kali razważym dźwie kare-
 spandencyi, adnu z Smalawič, a druhuju z Kry-
 čawa.

U karespandencyi z Smalawič („Звязда” 11.XI. № 306) tak pišucca: „U wyniku Ihnara- wañnia pastanoŭ Bielkaŭhascentru Smalawickim rajkaŭhasajuzam, rad kaŭhasaŭ da hetaha času na ŭdzielščynu nie pierawiedzieny; da raźmiar- kawañnia dachodaŭ padyšli niepadrychtawany, pracadni nia ŭličany i h. d. Tak na kaŭhasach Klanickaha, Wierchmienskaha i Waracieŭskaha sielsawieťaŭ zamiest sapraŭdnaj ŭdzielščyny, fak- tyčna isnuje padzcionščyna. U hetych kaŭhasach narady na wykanañnie rabot nie dajucca. Zamiest pracoŭnych kniŭŭak wiaŭducca aŭhulnyja tabeli, u jakich zapiswajucca pracadni biaz uliku kolkaści i jakości raboty. Naprykjad, za dzieñ kapañnia bulby stawicca adzin pracadzien (kaŭhas „Hra- mada”) i zusim nihto nia cikawicca, kolki-ŭ kaŭhaśnik hetaj bulby wykapaŭ, jak jon wykanaŭ swaju normu. Uluk pracadzion prawodzicca ra- chunkawodami, a nie bryhadzirami (udarnyja bryhady časam wysyŭajucca z horadu dzieŭla po- mačy ŭ kontroli raboty ŭ kaŭhasie — red.), što wyklikaje rad nieparazumieñniaŭ, bywajuć časty- ja skarhi na niaprawilnaść zapisaŭ. Rewizyjnyja kamisii zusim nie prawiarajuć, jak idzie chod zapisaŭ pracadzion u pracoŭnyja kniŭki”.

„U wyniku adsutności baračby za ŭkara-
nieńnie ździelsčyny, rajon мае цely рад буйных
прарываў у выканаўні асьлеўня-хаспадарчых
кампаній. Зіабліва амал правалена. Да hetaha
času nie прыступілі да апрацоўкі лону. Размір-
каваньне каўнасных дачодаў ідзе hanieбным
tempam i h. d.“

U druhoj korespondencyi z Kryčawa widzimy inшы malunak z kalhasnaha żyćcia: „Na siańniašni dzień u rajonie z 99 kalhasaŭ ličacca pierawiedzienymi na ździelišćynu 95. Faktyčna-ž sapraŭdnaja ździelišćyna ŭwiedziena ŭ niaznačajn kolkaści kalhasaŭ, dyj i to na ŭšich widach rabot. Jak prawiaŭ, unuty bryhad (bryhada — he-ta hrupa ludziej u kalhasie, jakaja biare na sia-bie jak i adzin wid pracy) isnuje ŭraŭniłaŭka z pryčyny adsutnaści ŭliku pracy pasobnych čle-naŭ hetych bryhad. Rabota dajarak ŭličwajacca nie ŭ zaležnaści ad wydajenaha małaka, a wy-klučna ad kolkaści dahladanaj żywioły“.

Biełaruskija wydawieckija nawinki.

„Съветач Беларусі“ № 3 (6). Як баčым часопіс heta, orhan Бiел. Прав. К-ту паčынае выходзіць часцiей. Niадаўна вышаў № 2 (5), а ciапер воў пажаўляецца i наступны. Hety numар, на жал, вышаў нядаўды. Бадаж нiякага ў jом пажажнага жмiсту не спатыкаем, апрача нiе-заслужонай пажвалы старшынi Бiел. Прав. К-ту Тодара Wiарнiкоўскага. Hetaj пажвалaj „Съве-тач Беларусі“ u ваčач бiеларускага храма-дзiанства хрунтоўна скампрамiтаваўсiа. Ну, але ўшо на швiecie можа паправiць, aby толкi была ачхотал...

„Голас Праваслаўнага Беларуса“ № 1, лістапад, 1931. Pad hetkim zahaloŭkam pačau ŗiadaŭna wychodzić belaruskі mіestačnik. Časopіs heta žyjaŭlajecca orhanam nowaha „Biel Prawasł. K-tu“, paŭstaŭšaha ŗ eslarodku Wіlenskaj Prawasł. Kansystoryi i maje za adno z hałoŭnych zadańniaŭ zmahacca z Kamіtetam Wіarnіkoŭskaha, wykazwajučysia adnačasna za belarusіzacyju Prawasł. Carkwy. Nakolki pryznańnie patreby hetaj belarusіzacyi jość ščyrym, sudзіć pakulіšto trudna, bo nowy kamіtet prawasłaŭny nie abwieściŭ proŭwіščau tych asob, jakіja ŗwachodzіać u heny kamіtet. Časopіs napіsana ahaŭlam dawolі paważna і spakojna. Najslabiej wyhladaje ŗ „Голас Правасл. Бел.“ артыкул Spadarožnaha „Da prablemy adradžeńnіa nacyjanal-naje Carkwy ŗ Biełarusi“. Артыкул hety napіsаны duža pawіarchoŭna і jaŭna adnaboka. U ім napr. hetak čytajem ab pryłučeńnі ŗnіjataŭ da maskoŭskaha prawasłaŭja: „Jak tolki žmіanіllіsіa palіtyč-nыja ŗmowy, nawaročаны prymusam u wuntju narod masawa, stychіjna, bo cełымі mіljonemі pawіarnuŭ ізноŭ da swajej praŭdзіwaj wіery (1794—1795, 1839 і 1875 h. h.)“.

Woś-ža tak, nasuproć historyi, ab unił pisać niemożna. Praŭda, pry ŭwodźańni unii, jak świedča historyja, byli hwałty, ale kolk-ż ich było i pry jaje skasowańni ŭ henych imienna hadoch, jakija Spadarożny ŭspaminaje?! Hwałty hetaja pryznać i prawasłaŭnija rasiejskija biesstaronnia historyki, jak napr. świaśc. M. Morożkin u swajej pracy: „Возсоединение Уніатовъ” (Вѣ-

kalhasaũ narady (wyznačana ja kol'ašć pracy) składa jucca niaprawilna, a ũ kalhasach imia „1-šy Maja“, „Treci rašajućy hod“ i inšych zu- sim adsutničajuć narady, takim čynom kalhasni- ki nie wleđajuć swajho wytworčaha zadańnia“.

Pry kancy korespondencyi aŭtor narakaje, što niekatoryja kałhasy ŭstanawili wielmi wialiki lik rabotnic dla apracoŭki adnaho hektara lonu tady, kali inšyja kałhasy hetu samuju rabotu prawodziać pry mienšym liku rabotnic. Z hetaj wiestki widać, jakija dajucca normy raboty ŭ kałhasach: kałhas „Čyrwony Partyzan“, čytajem dalej u „Звязьдзе“, ustanawiaŭ normu wypracoŭki lonu na 1 hektar 23 žančyny, a kanapiel — 27 žančyn, a kałhas „Zawieity Lenina“ ustanawiaŭ normu cieraableńnia adnaho hektara lonu na 8 žančyn“.

Hetak z bolšaha vyhladaje žyćcio i paradki
ũ kałhasach Sawieckaj Biełarusi. Da sprawy
žyćcia ũ kałhasach, jak wielmi cikawaj dla na-
šaha siłaŋstwa, my jašče nie raz budziem wa-

отникъ Европы, 1872). Woś-ža, kab jak śled pannać Uniju i kab sapraŭdy dajści da praŭdy, jakaja forma chryścijanstwa Źjaŭlajecca najbołš datarnawanaj da biełaruskaj duży, ab historyi hetaha chryścijanstwa Ź Biełarusi, pradusim treba pisać praŭdu.

Niasłuŭnaje tak-ža Ź tym samym artykule i takaje zapytańnie: „Joś-ža Ź nas dawoli katalickich ksiandzoŭ-biełarusaŭ: ci Źmat jany zrabili dla adradžeńnia?” Na heta Ź imia praŭdy musim adkazać, što ksiandzy-biełarusy, dzialujućy tym ciazkim warunkam, u jakich jany żywuć i tym praśledam za biełarusać, jakija spadajuć na ich hnoŭy, zrabili niasłat proporcyanalna da taho, što jaśće treba zrabić, ale zrabili jany du-ža Źmat proporcyanalna da taho, što dla biełaruskaha adradžeńnia zrabili duchawienstwa prawasłaŭnaje, jakaje dla hetaha adradžeńnia badaj niŹoha nia robić, choć warunki narodnaj pracy, prynamsi Ź żyćci carkoŭnym, maje dałoka lepšyja.

Dla aznajamleńnia z pracaj biełaruskaj ksiandzoŭ-biełarusaŭ adsyłajem Spadarożnaha da kniŹki ks. Ad. Stankiewiča — „Rodnaja mowa Ź Źwiatyniach”.

„Novaja Varta”, časopiś biełaruskaj studentskaj korporacyi „Scorinia”, № 1, listapad, 1931 h.

Jak hryby pa daŹdzy, tak paćali raści Ź Wilni biełaruskija časopiśi, dy nie zaŹslody joś z ich karyść dla narodu. Woś choćby hetaja „Novaja Varta”. Heta orhan tej hrupki biełaruskaha studenstwa, jakaja pajiła na Źsluhi polskaj tak zw. sanacyi. Praŭda, kali heta robić niechta z starejšych biełarusaŭ, dyk čyn jaho taki lahčej wytłumaćyć choć psycholohična, ale kali da takoj „orientacyi” dachodzić moładź, u imia, wiedama, swaich asabistych intareasaŭ, dyk takaja heta Źžo i moładź i takaja budzie karyść z jaje dla narodu! — Źmiesć časopiśi, jak na sanacyju, ahu-łam dobry. Tolki darma tam chto Źukaŭ-by choćby śladu jakoj biełaruskaj narodnaj ideolohii, darma Źukaŭ-by tych wlechaŭ padarożnych, prawadnych zorak, što Źwiatlić-b narodu, na jahonym ciazkim ślachu adradžeńskim. Praŭda, spatykajem u hetaj časopiśi słowy ab patrebie „Źłu-žeńnia biełaruskim nacyanalnym ideałam”, ale jakim ideałam imienna, u jakoj formie, jakimi sposabami—hetaha tam nie spatykajem. Nie spatykajem tam tak-ža wyrażeńnia Źłużeńnia „Biełarusi NiezaleŹnaj”. Zahawaryć ab hetym najwy-šejšym ideale biełaruskim „Nov. Varta” Źžo nie paśmieła.

Nie abyŹlosia tak-ža Ź „Novaj Varcie” i biez taho, kab nie nachłusić Źsiakaj biazhłudźdzy i na „Biełaruskiju Krynicu”. Ale zatym, što zrabili heta J. Zianluk „za wlasnoręcznym podpise”, dyk my i nia hniewajemsia, bo jon-ža nie-baraka za heta i chleb jeść... (i studentam rachujecca — prypisak składalnika).

Ureście treba tak-ža adciemić, što „N. Varta” paćala wychodzić wyklučna łacinkaj. DziŹna, jak maładzja polonofilčki lohka i chutka wyra-Źyli tak ciazkiju i paważnuju sprawu. A j heta niešta znaćć!... M. K.

HRAMADZIANIE!

Nie zabywajciesia ab swaich studentach biełarusach!

Skladajcie achwiary na „Stypendyjny Fond”!

Z życia Biełaruskaha Narodu Ź Polšcy.

V. Biełaruskaja Chryścijanskaja Demakracija.

Pobać z „Hramadoju” najbołš zasłuŹwaje Źwah i druhaja biełaruskaja partyja — BChD, dyk jaje dziejności paświacim hetyja apoŹnija radki, tymbolej, što aŹtar artykulaŭ u „Dile” wielmi mnoha miejsca Ździaliŭ roli i znaććniu hetaj partyi, miascami duŹa fałšywa pradstaŹlajućy jaje kirunki i imknieńni, zatym uwaŹajem, što pa abŹyrnym i padrabiaznym zaznajamleńni čytačoŭ „Nowaha Času” z dziejności „Hramady,” treba takama padrabiazna zatrymacca i nad dziejności BChD.

Paćatkami swaimi BChD siahaje tych časoŭ, kali paćynaje twarycca i krystalizawacca biełaruskaja palityčnaja dumka, h. zn. da pier-Źyich hadoŭ hetaha stahodździa. Źžo Ź 1902-3 hadoch my baćym adŹinki, jakija pracujuć na niwie hramadzka i narodna-palityčnaha adradžeńnia biełaruskaha narodu, apirajućysia na asnowach chryścijanstwa i demakratyzmu (a. a. BudŹka, Lisouški, a tak-ža profesar Rym.-Katalickaj Duch. Akademii Ź Pietrahradzie Br. Epi-

Z gazet.

Nie Palaki, a Biełarusy.

Českija „Lidove Noviny” z dnia 24.XI s. h. (№ 588), adkazwajućy na polskija napadki, što da pałaŹeńnia polskaj mienšaści Ź Čechasławačynie, pry kancy pišuć: „Z Niamieččynaj i Litwoju Polšca żywie Ź biazupynnaj kałatni i sprečkach, adnosiny da S.S.R.R. uściaŹ nia pryjacielskija, z Łatwijaj papała Ź niedarazumieńnie z-za tamaŹnaja polskaj mienšaści Ź Čechasławačynie”. — Woś-ža tut dla Źcisłaści treba zaznaćć, što ob’jektam siańniaŹnaha łatyska-polskaha sporu Źjaŭlajecca nia polskaja mienšać u Łatwii, bo Palakoŭ tam tak jak i niamia, a nieświado-myja swaich prawoŭ biełaruskija masy, sprytna Źzlatyja Ź „apieku” polskimi Źowinistami. Heta dla lepšaj orientacyi „Lidowych Novin” u „Źławianskich sprawach”.

Z biełaruskaha życia.

Sekcyja „Stypendyjnaha Fondu” B. N. K-tu pawledamlaje, što atrymała za 2-ju pałowu m-ca listapada achwiary ad nastupnych asob: 1. KniŹarnia „Pahonia” 100 zł. (kniŹkami), 2. Ks. W. HadleŹski 60 zł., 3. Ks. Dr. ReŹač 20 zł., 4. Ks. St. HlakoŹski 5 zł. (i zabawiaŹańnie płaćić pa 5 zł. koŹny miesiac), 5. hr. M. Piaciukiewič — zabawiaŹańnie płaćić na „Fond” pa 1.50 zł. u miesiac, 6. hr. J. PieŹka — adnara-zowa 3 zł., 7. hr. P. Karuza—adnara-zowa 50 hr.

U sprawie niezacwierdŹańnia Hurtkoŭ BIHiK u Delatyčach i Ź Hajnlinie. Jak my Źžo pisali Ź „Bieł. Krynicy”, Nawahradzki Pawietawy Starasta nie zacwierdził Hurtku BIHiK u Delatyčach, ale z pawledamleńniem ab swaim niezacwierdŹańni spaŹniŹsia na niekalki dzion i zatym Centrala BIHiK, asnowyjućysia na § 15 swajho Statutu, dnia 19 X s. h. adkazała, što Hurtko BIHiK u Delatyčach uwaŹaje za lehalny. Adnak Starastwa nie dało dahetul nijakaha adkazu i, jak dawiedwajemsia, zahadała paklikać na pastarunak tymčasowaha StarŹyniu Hurtku i Źziać ad jaho padpisku ab spynieńni Źsiakaj raboty. Hetak paraliŹujucca, praz winu Starastwa, kulturnaja biełaruskaja rabota.

— ProciŹ niezacwierdŹańnia Hurtku BIHiK u w. Hajnlin, Baranawickaha paw., byŹ wysłany Centr. Uradam Instytutu rekurs da Nawahradzka-ha wajawody dnia 8.X. s. h., ale dahetul — Źžo blizka dwa miesiacy — taksama niamia nijakaha adkazu.

Hetak adnosiacca, jak baćym i wajawodzki-ja Źłady da biełaruskaj kulturnaj pracy.

KiraŹnik Wilenskaha Addziełu „ABSA” Stanisłaŭ Stankiewič hetym pawiedamlaje, što Ź sprawach Wilenskaha Addziełu „ABSA” prymaje Ź aŹtorki, čecwiarhi i suboty ad hadz 6—7 uwiečary Ź pamieŹkańni Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu (wul. Wostrabramskaja 9).

Schod supracoŹnikaŭ „Stypendyjnaha Fondu” B. N. K-tu adbudziecca Ź niadzielu 6 h. m. Ź pamieŹkańni „Bieł. stud. Sajuzu,” Wostrabramskaja 9. u 12 hadz dnia.

Z bieł. wydawieckaj niwy. WyŹsaŭ z dru-ku Nr 1 časopiśi Bieł. Prawasłaŭnaha K-tu

Naš adkaz hr. Sulimie.

Hram. Sulima, pišućy Ź „Przegł. Wil.” ab polskaj palitycy Ź biełaruskaj sprawie, miŹ inšym, u numary 19 tej-Źa časopiśi, napisau pachwalny hymn hram. A. Łuckiewiču. PeŹnie-Ź, za heta niŹto da jaho nia moŹa mieć pretensii, a biełarusy naŹ Ździaćny pawinny jamu być, ka-li takaja chwalba zhadnaja z praŭdaj i datyča sapraŹdnych wartaściao maralnych ahułam i biełaruskich narodnych. Tymčasam hram. Sulima na Źsio heta, jak widać z hetaha artykula, machnuŹ rukoj. Jon u swaim chwalebnyim hymnie hram. Łuckiewiča adznaćyŹ, miŹ inšym, jak „przykładnaha pedahoŹa” (wzorowy pedagog). Słowy hetyja, zhadna z ich pieršym i asnaŹnym znaććniem, dali nam lohičnuju i maralnuju padstawu dumać, što hram. Sulima chwalić imi hram. Łuckiewiča, jak przykładnaha Źzhadawaćcu, wychawaćcu, tym bołš, što paśla sloŭ „wzorowy pedagog” jon daŹaje „i wykładowca” čym, paniaćciu dobraha pedahoŹa — Źzhadawaćcu, praciaŹtaŹlaje paniaćcie dobraha wućyciela — wykładoŹca, raŹdzialajućy henyja paniaćci na całkom roznyja, samastojnyja.

Dyk u čym-Źa sprawa? — zapytacca moŹna. A woś u čym. Hram. A. Łuckiewič nia jośc przywatnaj asobaj, jakaja siaŹdzić cicha i nijakich ambicyjaŭ hramadzkiŹ nia maje. Naadwarot — hram. Łuckiewič maje pretensii nia tolki da pawadyrstwa swajej polonofilskaj hrupkaj, ale da pawadyra ahułna biełaruskaha. Woś-ža, kali całkom abjektyŹna, zhadna z praŭdaj, u niečym uwaŹać jaho za Źzor, dyk hety Źzor maralna pawinien abawiazać koŹnaha biełarusa. Tymčasam nie haworaćy ab poŹnaj biespadstaŹności pretensii da pawadyrstwa ahułna-narodnaha, što siańnia jasna koŹnamu — hr. Łuckiewič nia maje, na naŹ prynamsi pahlad, nijakich kwalifikacyjaŭ Źzhadawaćcu. Dokazaŭ na heta my dawać tut nia budziem, bo sapraŹdy byŹo-b niaprystojna rabić heta tady, kali hram. Łuckiewič nia jośc Źžo wućycielem Wil. Bieł. himnazii, u jakoj jon byŹ apoŹnimi hadami. Woś-ža my, zhadna z na-Źym rozumieńniem Źzhadawańnia bieł. moładzi, zhadna z hramadzkiim swaim abawiazkam i lohi-koj, nia mieli maralnaha prawa przyznać za Źzor Źzhadawaćcy asoby, jakaja pawodle našaj najlepšaj wiery i — daŹadziom — wiery wializarnaj bołšaści bieł. hramadziaństwa, uzoram takim być nia moŹa. I my swoj abawiazak spoŹnili: adkryta zapiarećyli čwierdŹańniu hram. Sulimy. U adkaz na heta atrymali ad jaho Ź tym-Źa „Przegł. Wil.” (Nr 21) u karespondencyi „Niedopuszczalne metody” farmalnuju łajanku nas, bo baćy-cie — my hetak adawalisia ab asobie, jakaja

(Nr 2) p. n. „Голос Православяна Беларуси,” Nr 1 časopiśi stud. korporacyi „Scorinia” p. n. „Novaja Varta” i „Ślach Moładzi” Nr 12 za m-c listapad. Źsio dastać moŹna cierz biełaruskiju kniŹarniu „Pahonia,” Ludwisarskaja 1.

BIEŁARUSY NA EMIHRACYI.

Pawodle amerykanskaj „Бел. Трыбуны” (№ 9-31), stały Źychar m. Chicago Ihnat Łobač staŹsia Źłaśnikam čyŹahskaha teatru „Kaściuška”.

Taja-Ź hazeta padaje, što niadaŹna pamlor u Kitai Biełarus D-r SudŹiloŹski, b. prezident Hawajskaha senatu.

mach-Źypiłła, kala katoraha kancentrujecca tahdy badaj usio bieł. kulturnaje i palityčnaje żyćcio). Ale farmalnaj chryścijanskaj demakratyčnaj arhanizacyi tahdy jaśće nia byŹo, takaja arhanizacyja paŹstaje Ź 1913 hodzie pamiŹ haduncami R.-K. Duch. Akademii Ź Pietrahradzie, adkul wyŹli siańniaŹnija ideolohi i pawadyry BChD, a tak-Źa paŹstaje Ź tym-Źa hodzie Ź Wilni kala časopiśi „Biełarus.” U 1916 h. paŹstaje Ź Pietrahradzie pierŹaja arhanizacyja BChD pamiŹ tamaŹnim rabotnictwam i tam-Źa Ź 1917 h. paćynaje wychodzić orhan BChD „Krynica,” redaktaram jakoj byŹ siańniaŹni rektor UŹchodniaha Instytutu Ź Lublinie a. L. ChwiedŹka*). „Krynica”, pieraniesienaja spaćatku Ź Miensk, a potym u Wilniu, u 1925 h. byŹa zakryta polskimi Źładami i ad hetaha času wychodzić jak „Biełaruskaja Krynica.” Razam z „Krynicaj” centralnyja Źłady BChD prabywajuć u Pietrahradzie, potym u Miensku, a nakaniec u Wilni.

Na paćatku swajej dziejności BChD, stworaŹnaja katalikami, zwaroćwala Źwahu tolki na katalickija masy, ale paśla paŹstańnia „Hramady,”

*) Pawodle apoŹnich wiestak ks. L. ChwiedŹka naznačany na probaŹca Ź Pinskuju dyecezij.

nia choćućy addawać prawasłaŹnych biełaruskich masaŭ na Źyr uschodniaha nihilizmu, paŹyrała swaju dziejność i na prawasłaŹnych, što byŹo, jak my Źžo kazali, nie na ruku hramadaŹskim dziejaćcam, katoryja ŹwazaŹi prawasłaŹnuju častku bieł. narodu Ź Polšcy za swaju wylučnuju Źłasność. Zhetul pajiŹoŭ hnieŹ hramadaŹskich dziejaćcoŭ na dziejność BChD. (Biełarusaŭ-katalikoŭ i biełarusaŭ-prawasłaŹnych jośc u Polšcy badaj paraŹnie z niekatoraj pierawahaj prawasłaŹnych; pamiŹ prawasłaŹnymi bołšaja narodnaja Źwiadamaść, jak pamiŹ katalikami, kataliki časta pad upływam polskaha duchawienstwa ŹwazaŹajuć siabie za wyznawalnikaŭ „polskaje wiery”).

U rezultacie zwarotu BChD i da prawasłaŹnych, da jaje paćali čilicca nia tolki kataliki, ale i prawasłaŹnyja, tak što na apoŹnich Źjezdach partyi (Ź 1927 i 1928 h.) byŹa Źžo znaćnaja časć i prawasłaŹnych delehataŭ. Hety fakt adbiŹsia i na wybory Centralnaha Kamitetu partyi, u katory na 11 siabroŭ uwajiŹło troch prawasłaŹnych, z katorych adzin zaniaŹ miesca pierŹaha wice-starŹyni, a ciapier spaŹniaje nawet abawiazki starŹyni!

Dziejność BChD paslarod katalikoŭ i prawasłaŹnych u imia jednaści biełaruskaha narodu

polskimi urzędami pazaublena pasady wučyciela ũ Wil. Biel. himnazii. Dyk što—my hetym jamu paškodziłi? Nie, bo my napisali paśla zwalnien-
nia jaho ũradam i zrabili heta — paśla anty
hramadzka, niazhodna z praŭdaj, wystupien-
nia hram. Sulimy — kab baranić praŭ narodam
i hramadziaństwam pryncypowych paniaćciaŭ uz-
hadawańnia moładzi.

I sapraŭdy, hram. Sulima ćwierdzić tak-ža, što hram. Łuckiewiç pazaublena pasady wučyciela Wil. Biel. himn. miż inšym i za toje, što žjaŭlajecca „zdecydowanym wyrazicielem ideologii narodowej” bielarskaj, a tymčasam i heta, widać, niapraŭda, bo toj-ža hram. Łuckiewiç na pakazańni ũ śledčaha sudździ padčas procesu Hramady, nie adważyusia siabie nazwać bielarsam, a nazwaŭ niekim miaścancam, bielarusam-palakom. Maŭčyma, što pawodzie hram. Sulimy i hetkaja bielarskaje narodnaŭe „zdecydowanie” hram. Łuckiewiça należa da adnak przykładaŭ ũzoru pedahoŭa dla bielarskaj moładzi. My adnak dziakujem za hetkaje „zdecydowanie,” za hetkuju bielarskaść i za hetkuju pedahohiŭ!

Dyk, nie adkazajućy hram. Sulimie na jahonyja nam zakidy niaprystojnaści i nieetyčnaści, moŭam tolki z sumam świerdzić, što jak da nas, tak i ahułam da spraŭ bielarskich jahonyja sapraŭdy niedapušćalnyja metody! J. P.

Z ukraïnskaha ŭżycia.

Ukraińcaŭ sudziać. Dnia 26 m. m. Akruŭny sud u Lwowie z paslarod 14-aci Ukraińcaŭ abwinawaćcanuch za naleŭańnie da U.W.O. i za akty sabotaŭ, 12 ćalawiek zasudziŭ na hetkija kary: 1. adnaho (Juraha Daćyšina) na karu śmierci, 2. adnaho na 15 hadoŭ katarhi, 3. adnaho na 8 hadoŭ katarhi, 4. adnaho na 15 mies. katarhi, 5. adnaho na 6 mies. katarhi, 6. 8. troch — na try hady wastrohu koŭnaha, 9-10. dwuch — na hod wastrohu koŭnaha i 11-12. dwuch — na 6 mies. wastrohu koŭnaha.

Z Polšcy.

Kudy dziajucca hroŭy z padatkaŭ? Na „Bieraściejskim” sudzie wyjaśniasia, što ũ Polšcy, pry 2 z pałowaju miliardnym budŭecie, idzie na hetak zwany „dyspozycyjny fond” aŭ 18 milionaŭ, u tojčas jak u takoj Niamieććynie, pry 10 miliardnym budŭecie, idzie na dyspozycyjny fond tolki 6 milionaŭ, h. zn. ũ 12 разоŭ mienš. Treba wiedać, što ũrad z pabranych u dyspozycyjny fond hroŭaj nie patrabuje zdawać rachunkaŭ i haspadaryć imi samowolna.

Pryjechaŭ ũ hości anahdaj da polskaha ũradu ũ Wařawu juhasłaŭski ministr D-r Marynkovič. Ab sapraŭdnych przyčinach hetych adwiedzinaŭ, peŭnie-ŭ, wiedajuć tolki ličanyja asoby.

Z Wilni.

Na Uniwersytecie paśla trytydniowaha pierarywu, spryćnienaha bojkami polska-ŭydoŭskich studentaŭ, paćalasia zaniatki 30-ha m. m.

ŭstrywoŭyła cywilnyja i duchoŭnyja ŭłady i prociŭ partyi paćynajecca pachod. Najbolšym woraham BChD ŭjawiŭsia toj, chto z swajho abawiazku pawinien być jaje najbolšym przyjacielem — heta Wil. r.-kat. arcyb. Jałbżykoŭski, jaki przyjechaŭ u Wilni paśla spryajućcaha bielarusam biskupa Matulewiča. Arcyb. Jałbżykoŭski, zaraz na paćatku swajej dziejnaści, daśledziŭszy ŭyrokija ŭplywy BChD paslarod katalickich masaŭ, jakija polskija palityki ũ sutanach i biaz sutanaŭ przywykli ŭžo lićyć swaimi, wydaŭ dn. 11.XII.1928 h. za-
had, zabaraniajućy katalikom naleŭać da BChD, a tak-ŭa wypiswać, ćytać i paŭyrać jaje orhan „B. Krynicu”. Przyćnaja hetaj zabarony mieŭ być bałšawizm i relihiŭny indeferentyzm partyi, choć koŭny wiedaŭ, što przyćny byli zuśim inšyja: zmahańnie za ŭplywy na bielarskija katalickija masy pamieŭ BChD i polskim duchawienstwam. Arcybiskupskaja zabarona byla praćytana po ŭsich katalickich ŭświatyniach z ambonaŭ u ćasie nabaŭženstwa i ad hetaha ćasu paćynajecca farmalny kryŭaj pachod prociŭ siabroŭ BChD. Dwum duchoŭnym, jakija naleŭali da Centr. partyjnych ŭladaŭ (aa. Stankiewiç i Hadleŭski) arcybiskup zaraz-ŭa zahadaŭ wystupić z BChD pad karaj suspensy, ana prawincyj polskija kšandzy,

Z zahranicy.

U Londynie zaćnienaha „konferencyja kruhaha stała”. Pawodyr induski Gandhi pry kancy konferencyi zajiwiŭ, što padyjmie nanowa akcyja cywilnaj niepaslušnaści ũ razie, kali-b pastaŭnowy brytanskaha ũradu wyklikali rasćarawańnie Indusaŭ.

U Madziaršćynie wykryty tajny ŭpisak suproc isnujućcaha tam řadu. 35 asob z pamieŭ aryŭstawanych budzie pastaŭlena pad sud.

Juhasłaŭianskija „wybary.”

Dahetul byli slaŭnyja „rumynskija wybary,” u katorych rumynski ũrad roznymi sposabami prawodziŭ swaich pasłaŭ, jakich chacieŭ i kolki chacieŭ. Ciapier adnak rekord u wybarach pabieŭ Juhasłaŭianski ũrad.

Kali 2 wierańnia s. h. juhasłaŭianski karol apawiasciŭ nowuju kanstytucyju, usie dumali, što pryšoŭ kaniec dla dyktatury i nastali iznoŭ demokratyćnyja paradki. Adnak skora sprawa wyjaśniasia. Pawodle apublikawanaj wybornaj ardynacyi, pazaublena wybarnaŭa prawa ŭanćyn, abwiešćany wybary jaŭnymi, a najwaŭniejszym wynachodam juhasłaŭianskaj wajskaŭaj dyktatury byŭ zahad, što tolki toj ŭpisak jość waŭny, jaki budzie wystaŭleny wa ŭsich akruhoch dziaŭŭawy i jaki wa ŭsich akruhoch ŭbiare najmienš 200 podpisaŭ! Heta znaćyć kab napr. bielarusy chacieŭ wystaŭić swoj ŭpisak i kab hety ŭpisak byŭ waŭny, to musieli-b wystaŭić jaho pa ŭsich 64 akruhoch Polšcy i ŭsiudy, nawat u etnahrafićnaja Polšcy, sabrać pa 200 podpisaŭ! U takim pałaŭeńni apynulisia nac. mienšasći ũ Juhasłaŭii, jak Charwaty, Slaŭiency i mahametanie. Jasna, što ŭsie partyi, aproć uradaŭaj, ad takich „wybaraŭ” adkazalisia i ich zbajkatawali.

Niama ćaho dziwica, što pry takich „wybarach” usie 300 mandataŭ zabraŭa ũradaŭaj partyja, a hałasawaŭa byccam aŭ 90 proc. wybaršćykaŭ. Zahranićnyja hazety śmiajucca, što nićoha nie miałaŭa juhasłaŭianskamu ũradu na ćale z hienerałam ŭyŭkowićcam padać, što hałasawaŭa nia 90 proc., a 100 proc., h. zn. bolej znaŭšlosia kartak u urnach, ćym byŭo ludziej u dziaŭŭawie, bo pry takich „wybarach” usio mahćyma...

I da ćaho, da jakoj kamedyi i aŭukanstwa, roznija dyktatury dawodzić roŭnyja, tajnyja, ahuŭnyja i praparcyjanalnyja narodnyja wybary!

NABAŭŖENSTWA

dla

Bielarusau - Katalikoŭ

U KAŚCIELE Św. MIKAŁAJA
(Wilnia, zaw. św. Mikołaja 8)

adbyŭajecca a hadz. 10-aj rana ŭ koŭnuju niadzielu i ŭświata. — Bielarskaje kazańnie i bielarskija relihiŭnyja pieśni.

Adkaz na „adkaz”.

(Na marginesie studenskaha ŭŭćcia.)

U druhoj pałowie minulaŭa miesiaca wyŭŭŭ pieršy numer časopisi p. n. „Nowaja Warta” — orhan nowaj polonofilskaj ŭopki — studenskaj korporacyi „Scorinia”. Paminajućy cely rad artykulaŭ, treba przyznać — paważna i salidna napisanych, — znachodziŭ na pieradapoŭnich staronkach časopisi saŭnisty artykuł J. Zianiuka — „Adkaz”, — ŭmiašćajućy ŭ sabie ŭmat niedarećnaści i fałšu, budućcyh, peŭnieŭ, wynikaŭ złoje woli i krywaduŭnaści samoha aŭtora. Hałoŭny „ŭzhadawaŭca i spiritus movens „Scorinii” — J. Zianiuk niaŭdaŭa silicca „abialić” „СВОЯ И СВОИХ” ad tych zakidaŭ, jakija im pastawili „Student” i „Я-уль” u „Biel. Krynicy” (№ № 34, 35 i 36). Nia budu doŭha zastanaŭlaccia nad usimi niedarećnaściami „Adkazu” Zianiuka, ŭka-
da miejsca ŭ hazecie i ćasu. Ab ich znaŭć usie amal siabry Biel. Studenskaha ŭajuzu.

Adkaŭu tolki na niekatoryja z ich, najbolš demahohićnyja i majućyja nať defenzyŭny(!) charakter. Dyk tak: złoŭnaj i pazaublenaŭ padstawaŭ wydumkaj Zianiuka jość toje, što byccam supracoŭnictwa maŭdych chryšćijanskich demokrataŭ i radykalaŭ na hruncie B.S.S. apirajecca na ŭwiedamaści „dalejšych supolnych metaŭ” — imienna — dzieŭa stwareńnia supolnaha frontu „suproc usim im pahraŭajućcaha woraha”, — „maŭdoje bielarskaje sanacyi”. Sapraŭdy, śmieŭŭna demahohija z defenzyŭnaj przykrazaj! Wiedajcie-ŭ, maŭdajaja bielarskaja sanacyja jość za wielmi slabaja, kab zmahańnie z jeju na hruncie B.S.S. patrabawaŭa aŭ supolnaha frontu chadekaŭ z radykalaŭmi! Urešćie — sam charakter B.S.S., jak arhanizacyi apalityćnaja, nia moŭa paŭzwoŭić na heta. Z takoha apalityćnaha [charakteru B.S.S. wynika, što jon pawinien być miejsam kooperacyi ŭsich adćieniaŭ ideolohićnych dzieŭa ahuŭnaje nacyjanalnaŭe pracy — ab ćym hawora tak-ŭa ŭ swaim artykule J. Zianiuk i što jość u supiarećnaści z jahonymi dumkami i dzieŭalnaściami. I imienna hety mament — mament kooperacyi ŭsich adćieniaŭ ideolohićnych — ciapier jość mamentam decydujućym u supracoŭnictwie chadekaŭ z radykalaŭmi ũ B.S.S., — a nie mament palityćny — stwareńnie supolnaha frontu prociŭ polonofilaŭ ci jakich tam sanataraŭ, — jaki choća chadekam i radykalaŭ pad-sunuć J. Zianiuk. B.S.S. nie pawinien być palityćnaja ŭopkaj ci ekspozyturaŭ niekahaŭ! — Heta decyduje ũ dzieŭnaści B.S.S., i heta zmusiŭa i zmuŭaje wystaŭać zdarowych etyćna i ideowa siabroŭ B.S.S. prociŭ palitykanstwa maŭdych polonofilaŭ! Heta adno.

— J. Zianiuk z ŭłaściwym jamu sarkazmam ćapljajecca da technićnych terminaŭ, ŭŭŭtych praz niedahlad ci to ŭ zaciemkach, ci to ŭ artykułach ab B.S.S., ŭmiešćanych u „Biel. Krynicu”.

Takimi terminami jość: „arhanizacyjnaja administracyjnaja ideolohija”, „hraŭawaŭa” ci jakaja tam inšaja. Przyznaŭ: ŭŭŭty nieadpawiednyja terminy praz niedahlad aŭtora ci karekteraŭ henych zaciemak ci artykułaŭ. Henyja-ŭ nieadpawiednyja terminy-nazowy byli padstawaŭ dla demahohićnych wysnawaŭ J. Zianiuka ũ jahonym artykule! Ci-ŭ sapraŭdy J. Zianiuk choća stacca wirtuozam u demahohii?!

chodziaćy pa kaŭdzie abminali damy, dzie byli siabry BChD, abo, dzie wypiswali i ćyтали „B. Krynicu”. Byli nawat takija wypadki, što polskija kšandzy, na ćale z swajej služby, wywodzili siŭaj z kaścioła padčas nabaŭženstwa tych z swaich parafijanaŭ, jakija wypiswali i ũ siabie doma ćyтали „B. Krynicu,” jak heta byŭo ũ ŭodziŭskich 25. XII.1928 h. Zmahańnie tryŭaje jaŭŭe dahetu, bo jak nad BChD, tak i nad jaje orhanam wiŭsić usio jaŭŭe arcybiskupskaja zabarona i „kananićnyja kary.”

Adnak, nia hledziaćy na ŭsie ŭdzieki polskaha duchawienstwa nad biezbaronnymi swaimi parafijanami, nićto z siabroŭ BChD nie paki-
nuŭ partyi, a nawat baćaćy takija wyrazna palityćnyja matywy arcybiskupskaj zabarony, ŭmat asob zapisaŭasia ũ partyju.

Partyjnyja ŭłady, astaŭŭysia biez ducha-
wienstwa, baranilisia prociŭ hetakaj kryćaćaj nie-
sprawiadliwaści z boku wysokaha pradstaŭnika
Katalickaha kaścioła jak mahli: wysłali telehra-
mu, a potom rekurs — memorjaŭ u Rym, na ka-
tory dahetul (ŭžo blizka 3 hady!) niama nijakaha
adkazu, wykazwali ŭsiu niesprawiadliwaść i na-
wat niekananićnaść arcybiskupskaj zabarony ũ
hazetach (hl. „B. Krynicu” Nr 57 i 58 1928 h.

i Nr. 4 1929), pisali, što zakidy, pastaŭlenyja
arcybiskupam adnosa bałšawizmu i relihiŭnaha
indeferentyzmu (zlućnaŭ z prawasłaŭnymi!), ni,
majuć nijakich padstaŭ, ani ũ dzieŭnaści partyi
ani ũ jaje prahramie — i dalej wali swaju ra-
botu. Ale wali ŭžo biaz duchawienstwa. Biela-
ruskaje katalickaje duchawienstwa, steroryzawa-
naje arcybiskupam, abo paŭćiaŭaŭa za hranicu
(aa. ŭutowič, Ćarniaŭski), abo ahranićyła swaju
dzieŭnaŭcť tolki da pracy na relihiŭnaj i kulturnaj
niwie, hurtujućyŭsia kaŭa „Chr. Dumki”, „Biel.
Katalickaha Wydawiectwa” i ćastkowa kaŭa Biel.
Instytutu Haspadarki i Kultury, abo... adychodzia-
ćy biez pary na toj ŭświat, jak heta zraŭiŭ u ner-
wowym rastrojstwie dn. 16 VI.31 a. Fr. Ramejka,
zasłuŭŭany bielarski dzieŭaŭ, jaki ciarpieŭ zdaŭ-
nych na maniju praŭledu, wyklikanuju nienar-
malnymi adnosinami ũ našym kraju.

Jak my ŭžo ŭspomniŭi, BChD, nia hledzia-
ćy na zabaronu arcybiskupa i na hetaki ŭdziek
polskaha duchawienstwa, dalej arhanizuje jak
katalickija, tak i prawasłaŭnyja masy, pierama-
jućy ŭsie pierasćkody.

(d. b.)

Toj za J. Zianiuk, wyświatlajučy prawal nacyl na ahułnym schodzie siabroŭ B.S.S., z traŭnia miesiaca s. h., ćwierdzić, što „staršynioj Rew. Kamisi byŭ-ža wybrany adnahałosna kal. Hlinski”. Pamiatajem, pamiatajem! Sapraŭdy, pry pieršych wybarach staršyni Rew. Kamisi — byŭ wybrany kal. Hlinski. Ale treba pamiatuć i toje, čamu tak stałosia. A stałosia heta tamu, što schod nie chacieŭ raźminacca z zwyčajam praktykawanym u B.S.S., imienna, što staršynia papiaredniaha — „staroha” ŭradu — pry wybarach nowych ŭladaŭ B.S.S. — wybiraŭ jecca na staršyniu nowaj Rew. Kamisi. Woś dzieła čaho kal. Hlinski, jak staršynia ŭstupajučaha staroha ŭradu, pamima taho nawat, što atrymaŭ „nahanu” ad schodu, — byŭ pry pieršych wybarach wybrany na staršyniu Rew. Kamisi. I heta było najbołšym ustupstwam, зробlenym jamu schodom i wyklikanym wymohami i pašanaj da zwyčajau B.S.S. Ale kal. Hlinski pakazaŭ tut swaju zluju wolu i palityčnyja swaje matywy: — chacieŭ być staršynioj Rew. Kam. takoj, u jakoj-by składzie byli jaho adnadumcy — polonofily, — adnym słowam, staršynstwa swajo ŭwarunkawaŭ wybaram jahonnych adnadumcaŭ. Hetaha ŭžo było dla schodu dosyć! Dzieła hetaha atrymaŭ „adstaŭku” jak sam Hlinski, tak i jahonyja adnadumcy! Wybrana nowaja Rew. Kam., z nowym staršynioj i nowym składam. Woś jak było ŭ sapraŭdaści!

Dalej J. Zianiuk abwinawačaje u perfidnaści tych, chto kaža, što „Sajuz narešcie publična na światkawańni dziesiaci hodzdzia (u minulych hodzie — pryp. aŭtara) swajho žyćcia skazaŭ zdecydawana i rašuća ab swajej biełarusaści i zdarowaj hranitnaj siłie”, — značyć toj jość perfidnym, chto kaža, što Sajuz, a nie ciapieršaŭ polonofily, budučyja tady pry ŭładzie u B.S.S., zahawaryŭ ab swajoj biełarusaści i zdarowaj hranitnaj siłie. Świardžajem stanoŭča, što Sajuz, jak celasć, tak zrabiŭ, zrabiŭ usimi swaimi žywyimi siłami!!!

Tahačasnyja polonofily, stajaŭsja pry ŭładzie, musili ličycca z apinijaj henych żywych sił Sajuzu i zrabić aficyjalnaje wystupieńnie na światkawańni ŭ takoj, a nia inšaj formie i źmieście. I heta była pieršaja operacyja dla polonofilaŭ!

Urešcie J. Zianiuk robić zakid aŭtoram wyšejuspomnienych zaciemak i artykulaŭ, što jany chawajucca pad pseŭdanimam i „bajacca nawat adkryta wystupać”. Hr. Zianiuk! Nie wystaŭlajcie siabie na śmiech! Wiedajecie, što isnujuć sudy i za źmiaščeńnie niapraŭdy ŭ „Bieł. Krynicy” — možna apošniuju paciahaŭ da adkaznaści! Značyć wychad jość. Ale nie, hr. Zianiuku chočacca musić nie darohaj sudu — ale biesspasredna, — swajeju musić „sobskaju rukoju” (a maje-ž ŭžo praktyku!) pakarać „biezadkaznych” aŭtoraŭ „pseŭdonimaŭ” — i zrabić usłuhu chiba-ž tym, jakija zapisywujać Biełarusau na čornaj došcy!...

Wiedajecie-ž, što wašaje palažeńnie ŭ zmahańni z nami — jość inšaje!

Dyk dumali, što nia warta adkryta afišawacca. Jašče odna sprawa — heta sprawa Akademickaha Sudu nad korporacyjaj „Scorinia”. Sud korporacyju apraŭdaŭ, matywujučy nieparazumieńniem. Ab što-ž chadzila? — Sprawa ŭ tym, što zakładčyki korporacyi, źbirajučy adpawiedny lik podpisaŭ pad statut korporacyi, upisali i niekatorych siabroŭ B.S.S., nia pytajučysia ŭ ich zhody. Henyja siabry zaskarżyli za heta korporacyju ŭ sud. Apošni, apirajučysia na pakazańni świadkaŭ, — što zajšlo nieparazumieńnie — wydaŭ pryhawar nad „Scoriniu” apraŭdywujučy. Dyk hdzie-ž tut metad prawakacyi z boku „Bieł. Krynicy”!

Hr. Zianiuk! Wašyja demahohičnyja „pryjomy” ci „chwyty”, abo „złosnyja parokryzmy” — ŭżywuju tut wašaha-ž słownika — pawiercie — adabjecca na wašuju-ž niekaryść ad toj hranitnaj siły (nie „kazirodźwa”!), jakuju siańnia pradstaŭlaje Biełaruskaj Studenskiej Sajuz, ad siły, jakuju tworać skooperawanyja dziejniky Sajuzu dla dabra jahonaha i ahułam dla dabra swajho narodu.

Jak bačym, „padradčyk” na polonofiliju na hruncie B.S.S. ŭżywaŭ sam tych niapryhožych metadaŭ, jakich ŭżywańnie niasłušna zakidaje swaim praciŭnikom. Ale — chto miečam wajuje, toj admiača hiniel...

Ja — ul.

Ab haspadarcy.

Rybnaja haspadarka. (3)

f) Budowa hałounaha stavu.

Niapoŭnyja rybnaja haspadarki zdavolivaŭ jucca adnym tolki vidam stavu — hałounym, abo karpowym stavam. Staŭ heta varštat pracy rybaka i tamu na prawilnaje pabudawanie jaho musić być pałożany asablivy nacisk. Hetaj budowy adnak nielha naŭčycca zavočna i chto choča zbudawać sabie dobry staŭ, toj musić abo sam taki staŭ niejdzie bačyć, abo paklikać čalawieka znajučaha spravu. Najlepsz adnak budzie, kali pačynajučy rybak zrobić i adno i druhoje.

Niżej prahledzim tolki ahułnyja pravily, jakimi treba kiravacca pry budowie stavu.

Pierad tym, jak prystupić da budowy stavu, treba abśledawać samo miejsca: zrabić jahony plan, vyznačyć nachiły ziamli, abrachawać kolkaść vady, što maje navadniać staŭ i davedacca jejny chemičny skład, a taksama chemičny (i fizyčny) skład hruntu.

U zasadzie pad rybnaj staŭ przyhodna koźnaje miejsca, jakaje tolki možna zalic vadoj i z jakoha možna vado taksama spuścić. Niapryhodny da hetaha adnak hlybokija jary z krutymi bierahami. Taksama aściarožnym treba być z zakładańniem rybnaha stavu na tarfianiščy, bo vada tam byvae najčastej kvasnaj i ŭ joj nia budzie mahčy raści hi. zv. plankton*), katorym adżyŭlajecca ryba. Sypučyja piaski i žviry niapryhodny pad rybnaj stavu, bo tam nie mahla-b utrymacca vada. Čym lepšaja ziamla, tym lepšy i bahaciejšy na pażyvu budzie staŭ.

Vada pad rybnaj staŭ musić być świežaj, čystaj, čviordaj (dastatak vapny) i pratočnaj (z rečak i ručajou). Daždžavaju vada dobraja, ale na jaje tolki spalahać nielha, bo staŭ moh-by vysachnuć. Vada z krynicaŭ na karpovyja stavu niapryhodna, bo jana zimnaja i wielmi biednaja na tlon, asabliva, kali takaja krynica vybivaje z ziamli ŭ samym dnie stavu. Najhoršaj vadoj dla stavou jość vada z tajučaha śniehu, bo maje ŭ sabie sierku i inš. atručyvujučyja składniki. Staŭ siarod uradžajnych paloŭ zaŭsiady lepšy, čymśia taki-ž staŭ na biazludździ, siarod lasou. Dno i bierahi rybnaha stavu pavinny mieć mlakkuju travianistuju raścinnasć. Adnak sitnik, tryśniak i air pry bierahoch stavu treba staranna niščyć.

Vada ŭ rybnym stavie utrymlivajucca pry pomačy hreblu budavanej mahčyma ŭ najvuziejšym miejscy, z boku prociŭlehlaha da daplavu vady ŭ staŭ. Treba adnak viedać, što lahčej i taniej abojdziecca sypać hreblu daŭžejšuju, čymśia vyšejšuju. Prad sypańniem hreblu treba vyznačyć miejsca, kudoj jana pojdzie, zrezać stul dziarno, prakapacca da nieprapusknoha płasta ziamli i tady tolki pačać samaje sypańnie hreblu. Materjał na hreblu (ziamla) nia śmieje mieć u sabie ani kamieńniaŭ, ani tymbolš roznych kareńniaŭ i kavalkaŭ dreva, pa zhnělci, ci vybrańni katorych było-b hatovaje miejsca na vadzianyja vymoly ŭ samoj hreblu.

Adkosy (škarpy) hreblu musić być tym daŭžejšyja, čym bolš sypki hrunt; ich treba padziarnavać, ale nielha na ich sadzić kustoŭ, ani tymbolš — drevaŭ. U hreblu robicca adumysny spust na vado, najčastej u formie h. zv. mničha, a prad hreblaj — paru metraŭ šyrokuju h. zv. rybnuju jamu, u katoruju ślachuŭ jucca ryba pry spuskańni z stavu vady i z katoraj pašla biaz trudu vylaučivajucca.

Pry razrachovyvańni vyšyni hreblu treba ličycca z tym, što jana ŭ praciahu pieršaha paŭhodu, — a časta i daŭžej — budzie asiadać i abnižacca. Heta asiadańnie i abnižańnie budzie tym značniejšaje, čymśia mienš źbivałosia ziamla pry samaj budowie hreblu. Napuskać staŭ vadoju nielha raniej, čymśia za paŭhoda pašla skončańnia sypańnia hreblu. Zhetul navuka, što chto choča viasnoj pačać rybnuju haspadarku, toj musić mieć hreblu hatovaj ŭžo ŭvosieńi.

Dno rybnaha stavu musić być roŭnym, z lohkim tolki nachiłam ŭ bok hreblu, a da taho — musić być nieprapusknym. Praz usio dno stavu, ad miejsca daplavu vady i aŭ adplavu ŭ hreblu, musić prachodzić hałouny, abo advodny roŭ, u katory „jołačakaj” ulivajucca z abodvuch bakoŭ zbornyja ravy. Hetyja apošnija ravy jduć roŭnalehla ad siabie ŭ adlehlasci 10—20 metraŭ — na hruntach hlaistych

i hlinistych dy na adlehlasci bolš-mienš 40—50m. — na hruntach lohkich (z piaskom).

Treba urešcie z usiej stanoŭčasciu zaznačyć, što ŭ rybnaj haspadarcy usio musić być hatova pierad napuskańniem u staŭ vady, bo pašla hetaha na usie papraŭki ŭžo byvae pozna.

g) Dahlad rybnych stavou.

Nia tak ŭžo i šmat pry hetym pracy, tolki musić jana być vykanana akuratna. I tak, pravilam rybnaj haspadarki jość, kab rybnaja stavu zimavali na sucha: jany musić štohodu ŭvosieńi być spuspany. Dno stavu pry hetym musić prasochnuć, u razie potreby — być zvapnienym i miełka praaranym, pramierznuć, na viasnu — być pahnojenym (chlaŭnym hnojem, kampostam, a z štučnych hnajoŭ — pieradusim — superfosfotam) i nanova navodnienym i zaryblenym. Usio heta potreba na toje, kab na dnie i bierahoch stavu rasło jaknajbolš dobrych vodnych raścinaŭ, vytvarajučych tlon potreby da žyćcia vodnych žyvatorau, jakimi kormicca ryba. Čviordyja adnak raściny (z čviordymi kramianistymi ściablami), jak chvošč, tryśniak, sitnik musić być prynamsia dvojcy za leta vykašyvanaja i to — pad vadoj, na hlybinie bolš mienš 30 cm. (poŭaršyna). Hetyja zarošči škodnyja dla ryby dzieła taho, što jany azimniajuć vado, dajuć schoŭ škodnikom i chvarobam ryby i zajmajuć miejsca.

Vapnavanie rybnych stavou moža mieć dvajakaje značeńnie i tamu jnakš u koźnym razie vykonujucca: vapnavanie, jak hnajeńnie, potreba asabliva na stavu na ciažkich hruntach i pravodzicca štohod pad viasnu; rachujucca pry hetym 100—200 kg hašanaj vapny na ha stavovaj ploščy. Dla niščeeńnia škodnikaŭ treba vapnavać staŭ niahašanaj vapnaj i ŭvosieńi, zrazu, jak tolki spuścicca vada i dno prasochnie.

Z štučnych hnajoŭ dajecca ŭ staŭ najčastej superfosfat, 2—3 q na ha. Tolki nielha fosfarnych hnajoŭ (superfosfat, tomaslak) davać adnačasna z vapnaj. (d. b.) inž. A. K.

Da nas pišuć.

ATKRYTAJE PIŠMO.

TOJ SAMY — ADAMU KANCAWOMU.

Redka pišu Tabie, ale Ty nia maješ prawa za heta hniewacca, bo jašče radziej da mianie pišaš. Ciapier mo' ździwišsia, što-ž takaje, što ja raptam uzdumaŭ adazwacca.

— Potreba nahłaja zmušajel!

Staimo my pierad wielmi waźnaj padziejaj u našym kraju: ahułnaj pierapisi naselnicтва.

Bratko! Praziavać henaŭ historyčnaj chwili-ny nam nia možna! Treba, kab nowy śpis wykazaŭ, što na Biełarusi żyvuć Biełarusy.

— Jak i što pytaješ rabić?

Woś jak.

Zhawareciesia swoj z swaim, razumniejšy z razumniejšym i družna raźviarniecie ŭśviedamlajučuju pracu! U koźny kutok pavinna praniknuć świedamaje prakanańnie, što: „język ojczysty” moj i majho dziciaci — biełaruskil Ani polski, ani ruski, ani nawet tutejšy, ale biełaruskil

Toj Samy.

Adkryty list.

13 m. m. prachodziacy wulicaj mianie za-trykali p. p. J. Zianiuk, A. Bartul i A. Sakaloŭ, jakija zažadali ad mianie wyjaśnienie majho listu, źmiešćanaha ŭ № 36 „Bieł. Krynicy”. Kali ja adkazaŭ, što mahu heta zrabić, tolki nie na wulicy i pry swalch świadkach, abo publična, pany hetyja niahodna wykarystali swaju pierawahu, a zatym u № 267 „Kur. Wil.” p. J. Zianiuk wytłumačyŭ usio heta zusim niasumlenna. Pa pieršaje, suproć korporacyi ja nijakaje kampanii nia wioŭ, wyjaśnienie ja zhadzišsia dać i dam, ale nie na wulicy, satysfakcyi ad koźnaha, chto mianie zaskoŭć na wulicy žadać nie mahu, tym bolš ad čalawieka, jaki nia jość ani studentam, ani zajmaje nijakaha hramadzkaŭ stanowišča. Za toje satysfakcyju hetu budu dachodzić ślachom sudowym. Iznoŭ treba sumlawacca ab etyčnaści taho, chto publična manić i na wulicach napadaje na ludziej.

Mušu dadać, što akcyja usia heta škirawana dzieła zdyskredytawańnia mianie i ciesna wiažacca z zakanšpirawanaj dziejnasćiu niekatorych adzinak, zmahajučych mianie jak woraha masonstwa.

Wilnia, 1.XII.31 h.

S. Saroka.

*) Pad słowam plankton rozumieję usiu sumu drobnalednych wadzianych raścinaŭ i żywatorau, jakimi kormicca ryba.